

ZABRANE NADZIEJE

PAŃSTWOWY FUNDUSZ REORIENTACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Każdy ma prawo do nauki (art. 70 pkt. 1 Konstytucji)

Nauka w szkołach publicznych jest bezpłatna (art. 70 pkt. 2 Konstytucji)

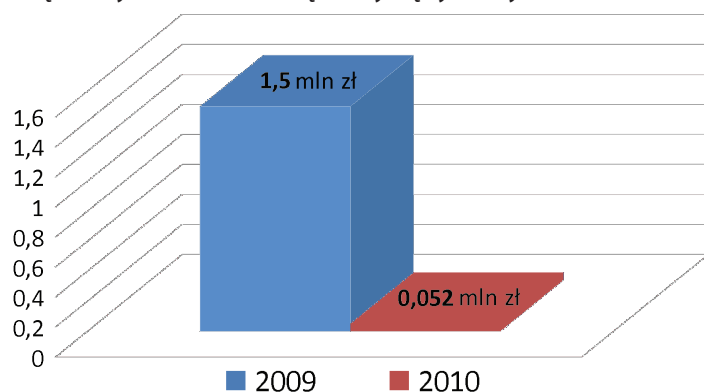
Władze publiczne zapewniają obywatelom powszechny i równy dostęp do kształcenia. W tym celu tworzą i wspierają systemy indywidualnej pomocy finansowej i organizacyjnej dla uczniów i studentów (art. 70 pkt. 4 Konstytucji)

Celem Programu jest zapewnienie osobom niesłyszącym i niedosłyszącym (...), studentom, uczniom szkół policealnych oraz uczestnikom kursów przygotowawczych do egzaminów do szkół wyższych, w zależności od potrzeb, pomocy tłumaczy migowych lub możliwości wykorzystywania w trakcie zajęć oraz egzaminów urzędzeń wspomagających słyszenie oraz innych urzędzeń, w tym dostosowanych do możliwości i potrzeb wynikających z dysfunkcji słuchu (...)*

* Program *Pitagoras 2007*. Podstawą prawną uruchomienia i realizacji programu jest art. 47 ust. 1 pkt 4 lit. a ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2008 r. Nr 14, poz. 92).

W grudniu 2010 r. Akademia Górniczo-Hutnicza, podobnie jak szereg innych uczelni wnioskujących o dofinansowanie do usług tłumaczy języka migowego w ramach programu *Pitagoras 2007*, otrzymała zaskakującą odpowiedź z PFRON, iż limit środków finansowych na realizację ww. programu został wyczerpany. Zaskakującą, ponieważ uczelnia od 2004 roku korzystała z programu *Pitagoras* i po raz pierwszy otrzymała decyzję odmowną

AGH zrealizowała od do tej pory 10710 godzin tłumaczeń języka migowego. To obrazuje jak bardzo są one istotne i potrzebne studentom niesłyszącym. Rzecznik PFRON, Tomasz Lelenc, tłumaczył: „Dynamiczny wzrost wydatków na wypłaty dofinansowań do wynagrodzeń zatrudnionych osób niepełnosprawnych spowodował, że w 2010 r. na realizację programu *Pitagoras 2007* nie mogliśmy przeznaczyć dodatkowych środków”. Aby naświetlić skalę problemu wystarczy napisać, iż w 2009 roku wnioskowało i otrzymało pomoc z programu *Pitagoras 2007* 30 uczelni na kwotę 1,5 mln zł. W 2010 roku wnioskowało 29 uczelni, a otrzymały pieniądze tylko 4 na kwotę 52 tysięcy złotych.



Kwoty dofinansowań do usług tłumaczy języka migowego w roku 2009 i 2010

Jednak problemy dotyczące programu *Pitagoras 2007* pojawiły się o wiele wcześniej. Andrzej Wójtowicz – kierownik BON AGH mówi: „W ostatnich latach program bardzo się zmienił i nie był dostosowany do warunków panujących na uczelniach. Kwoty wynagrodzeń znacząco odbiegały od warunków rynkowych a procedury, zwłaszcza terminy rozliczeń były praktycznie niewykonalne. W 2007 r. władze AGH podjęły decyzję, by uniezależnić realizację tłumaczeń języka migowego dla Głuchych studentów AGH od bieżących decyzji i wydań w PFRON. Problem jednak istnieje w przypadku słuchaczy studiów podyplomowych. Mamy nadzieję, że PFRON będzie dofinansowywał te tłumaczenia. Jednocześnie szukamy rozwiązań, które zapewniłyby również słuchaczom pomoc tłumaczy niezależnie od PFRON”. Doskonałym przykładem braku dostosowania programu do warunków panujących na uczelni może być umowa podpisana z PFRON i datowana na 28 lipca 2010 roku, choć semestr skończył się już 4 lipca. Na przekazanie wszystkich dokumentów rozliczeniowych PFRON daje AGH tylko siedem dni. Okres niezwykle krótki do przygotowania tak olbrzymiej ilości niezbędnych dokumentów. Problemy wynikają również z tego, że PFRON działa zgodnie z rokiem kalendarzowym a uczelnia zgodnie z rokiem akademickim.

NIE DOSTAŁY UCZELNIE – STRACILI STUDENCI

Choć program adresowany jest do uczelni wyższych i szkół policealnych, najboleśniej uderzył w samych studentów. Aby w pełni zrozumieć istotę problemu należy zastanowić się, jaką funkcję pełni tłumacz? Należy pamiętać, iż dla osoby Głuchej język polski jest językiem obcym, w którym tłumacz spełnia rolę swego rodzaju przewodnika, „jedyne go pomostu pomiędzy światem dźwięku i ciszy” – jak pięknie napisali Głusi studenci

w *Niemym apelu*. Z przeprowadzonej przeze mnie, wśród studentów niesłyszących studiujących w AGH, ankiety dowiedziałam się, iż niezmiennie utrudnione byłoby kontynuowanie nauki bez pomocy tłumacza języka migowego. Wszyscy ankietowani byli zgodni, że tłumacz języka migowego jest niezbędny w procesie edukacji. „Jestem niesłysząca o głębokim ubytku słuchu, na zajęciach nie jestem w stanie zrozumieć co mówi prowadzący (chodzi, rusza głową, mówi dużo i zbyt szybko), język migowy jest moim pierwszym językiem i porozumiewam się właśnie tym językiem” – napisała jedna z ankietowanych osób. Ania – pierwsza niesłysząca absolwentka AGH mówi: „Spróbujcie sobie wyobrazić (a najlepiej przekonajcie się na własnej skórze), jak to jest chodzić na zajęcia wykładane tylko w języku migowym, czy chińskim? Tak wygląda zdobywanie przez Głuchych wiedzy bez swojego języka”.

„NIC NIE JEST STRACONE, SKOŃCZONE TEŻ NIE...”

Decyzja PFRON wywołała ogromną burzę w środowisku Głuchych. Utworzono Komitet Studencki Nieformalnej Grupy „Głusi chcą studiować!” (www.glusichcastudiowac.pl), złożono petycję m.in.: do Rzecznika Praw Obywatelskich, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Niestety, do dnia dzisiejszego nie otrzymano odpowiedzi. Marcin Staszak, student Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Kaliszu, wraz z innymi żakami napisał *Niemy apel*, który zilustrował obrazkami, na których można zobaczyć sytuację osób Głuchych bez pomocy tłumacza języka migowego. W zaadresowanym do mnie e-mailu napisał: „Niedawno dano nam



rys. Marcin Staszak

Pokrzywdzeni studenci swój protest wyrażali różnymi metodami

szanse i raz dwa odebrano nie pozwalając w spokoju skończyć studiów. Chodzi o elementarne zrozumienie, że Głusi potrzebują tłumaczy”.

Część uczelni, w tym AGH, gdzie studiuje pięcioro niesłyszących studentów, korzystających z pomocy tłumaczy, wyłożyło własne fundusze i opłaciło tłumaczy języka migowego. Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, gdzie studiuje około 80 studentów również nie zrezygnował z tłumaczy, jednak znacznie spadła kwota ich wynagrodzenia. Inne szkoły wyższe np.: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Łodzi wstrzymała tłumaczenia. Tutaj dwunastu studentów może jedynie posilkować się notatkami kolegów z zajęć. Więcej szczęścia miało czworo studentów z Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, choć nie zwrócili się o pomoc do Pełnomocnika Rektora ds. Niepełnosprawnych Uniwersytetu – Romana Durdy w rozwiązaniu problemu finansowania tłumaczeń, to tamtejsza tłumaczka pani Małgorzata Wasilewska pracowała, choć nie była pewna czy otrzyma wynagrodzenie. Dowiedziała się dopiero całkiem



niedawno, że uczelnia zapłaci za przeprowadzone przez nią tłumaczenia. Podobna sytuacja ma miejsce w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Studiujący tam Tomasz Grabowski poinformował mnie, że tłumacz przychodzi na jego zajęcia „społecznie”. I tu ogromny ukłon w stronę wszystkich tłumaczy języka migowego, którzy mimo braku zagwarantowanej pensji nie zostawili studentów samych sobie.

Sprawą zainteresowały się media: w portalu ONSI.PL ukazało się kilka artykułów, telewizja Polsat wyemitowała reportaż Stanisława Wryka pt.: „Niesłyszący bez szans na studia?” Dziwi małe zainteresowanie sprawą Polskiego Związku Głuchych. W swojej wypowiedzi Adam Stromidło – prezes Zarządu Oddziału Małopolskiego PZG w Krakowie – lakonicznie informuje: „Zarząd Główny Polskiego Związku Głuchych jest w ciągłym kontakcie z przedstawicielami PFRON oraz Biura Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych w sprawach dotyczących rozwiązywania problemów naszego środowiska, również tych, którymi borykają się studenci niesłyszący”.

PFRON DECYDUJE SIĘ NA ZMIANY

8 lutego 2011 r. pojawiła się na stronie PFRON następująca informacja: „Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych informuje, że w terminie do 15 kwietnia 2011 r. przyjmowane są wnioski o dofinansowanie kosztów usług tłumacza języka migowego w ramach realizacji programu *Pitagoras 2007* – program pomocy osobom z uszkodzeniem słuchu”. Ponieważ nadal nie wiadomo, czy program *Pitagoras 2007* będzie realizowany w kolejnym roku akademickim, czy tylko w przyszłym semestrze, wypada w tym miejscu zapytać, parafrazując słowa Sienkiewicza: *Quo vadis PFRON?* Miejmy tylko nadzieję, iż pieniądze na tłumaczenia się znajdą i studenci niesłyszący będą mieć, podobnie jak ich pełnosprawni rówieśnicy, dostęp do powszechnego kształcenia, jaki gwarantuje wszystkim Konstytucja.

Kinga Kilijanek (AGH)



LIST STUDENTÓW DO PFRON-u

My, uczniowie i studenci z dysfunkcjami słuchu i mowy pragniemy wyrazić w jedynym zrozumiałym dziś przez ogół społeczeństwa sposób, swój apel o zauważenie naszych potrzeb i zaprzestanie łamania naszych praw!

Czujemy się i jesteśmy równoprawnymi obywatelami Polski, która jest przecież państwem urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji), w którym wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne (art. 32 pkt. 1 Konstytucji). Stąd odmawianie nam ogólnodostępnego kształcenia w szkołach publicznych, zamykanie drogi do zdobywania kwalifikacji zawodowych i swobodnego wyboru zawodu jest jawnym i jawnym pogwałceniem naszych praw, nie tylko jako obywateli RP, ale również jako ludzi. Jak w takim razie wygląda misja uczelni, które przekazując prawdę poprzez prowadzenie badań i kształcenie studentów, stanowią integralną część narodowego systemu edukacji i nauki (art. 4 pkt. 3 Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym)?

Brak finansowania usług tłumaczy języka migowego, którzy jak dotąd byli dla nas jedynym pomostem łączącym świat dźwięku i ciszy, jest niezaprzeczalnie obrazą, jak nie zupełnym pominięciem zasad konstytucyjnych i zasad moralnych. Cała rzesza młodych obywateli, gotowych do działania i poszerzania swoich horyzontów, stanowiąca nierzadko spory odsetek ogółu studentów na uniwersytetach, niestety nie będzie mogła podjąć i kontynuować drogi naukowej wraz ze swoimi słyszącymi rówieśnikami. A to wszystko dzieje się w obliczu postanowień prawnych takich jak: Osobom niepełnosprawnym władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą, pomocy w zabezpieczaniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej (art. 69 Konstytucji).

Wszyscy zainteresowani tematem doskonale znają te i wiele innych pomyślnie skonstruowanych przepisów prawnych, dotyczących kształcenia. Ale czy znają je osoby odpowiedzialne za realizację postanowień w nich zawartych? To pytanie nie jest z pewnością nowe, stawiane jest w naszym państwie od dłuższego już czasu. Stawiamy je dziś po raz kolejny, z nadzieją, że wreszcie ktoś na nie odpowie i podejmie odpowiednie kroki!

My, uczniowie i studenci z dysfunkcjami słuchu apelujemy do wszystkich ludzi, którzy w swoich rękach trzymają naszą przyszłość, zarówno zawodową jak i osobistą: dajcie nam szansę bycia prawdziwymi obywatelami Polski, spełniającymi wszystkie obywatelskie obowiązki, ale także korzystającymi ze swoich przyrodzonych i nadanych praw! Chcemy się kształcić i służyć współobywatelom jako wykwalifikowani specjaliści w dziedzinach, które wybierzemy sami! Chcemy być członkami społeczności uczniów i studentów polskich! Chcemy, by w naszych zajęciach edukacyjnych towarzyszyli tłumacze języka migowego!

Niesłyszący i niedosłyszający są jedną z grup osób niepełnosprawnych najbardziej poszkodowanych w dostępie do edukacji, w której przekaz słowny czy muzyczny odgrywa decydującą rolę (Program *Pitagoras*).